

Mikronauczanie, grywalizacja, rozszerzona rzeczywistość. Tak firmy optymalizują koszty szkoleń pracowników w dobie AI

Nowoczesne, angażujące metody nauczania zwiększają efektywność szkoleń przebadczowanych i stale rozpraszanych pracowników. Obniżają tym samym koszty szkoleń. Personalizacja czy microlearning pozwalają skutecznie podnosić kompetencje zatrudnionych, co przekłada się na realne korzyści biznesowe oraz przewagę konkurencyjną na rynku.

Szkolenia i kursy, realizowane dziś w przeważającej części online, stanowią nieodłączny element funkcjonowania każdej firmy. Obejmują zarówno obligatoryjne programy wdrożeniowe, np. dla nowych pracowników, szkolenia okresowe, jak i nieobowiązkowe inicjatywy mające na celu rozwój kompetencji. To ostatnie dla wielu pracowników przestało być postrzegane jako benefit, a stało się oczekiwanym elementem atrakcyjnych ofert pracy.

Koniec szkoleniowego eldorado. Wdrażaj AI albo giń

W ciągu ostatnich 15 lat liczba zarejestrowanych w Polsce firm szkoleniowych uległa podwojeniu – z blisko 30 tys. w 2009 r. wzrosła do 62 tys. na koniec 2024 r. Wartość rynku usług szkoleniowych jest szacowana na ok. 4 mld złotych. Sektor ten charakteryzuje się wysoką konkurencją, a eksperci nie przewidują dalszych wzrostów, raczej konsolidację rynku.

– Bez względu na to, czy w organizacji funkcjonuje wewnętrzny dział szkoleń, czy korzysta się z usług firm zewnętrznych, efektywność stosowanych metod nauczania jest kluczowa dla zoptymalizowania ponoszonych w związku z tym kosztów – mówi Miłosz Ryniecki, prezes i współtwórca Fluentbe, szkoły językowej online, która jest pionierem we wdrażaniu AI w procesie nauczania języków obcych. – Nadążanie za najnowszymi trendami w nauczaniu i stałe udoskonalanie efektywności metod szkoleniowych wymaga odpowiedniego zespołu i sporego nakładu pracy. Brak adaptacji do pojawiających się zjawisk społecznych i nowoczesnych trendów w nauczaniu może uniemożliwić wielu firmom szkoleniowym utrzymanie się na tak konkurencyjnym rynku – dodaje Miłosz Ryniecki.

Przebadczowanie i rozproszenie uwagi

Szereg zjawisk negatywnie wpływa na efektywność i zdolność przyswajania wiedzy. Przyzwyczailiśmy się do krótkich, nasyconych bodźcami treści i przeskakiwania pomiędzy nimi.

Multiscreening, czyli korzystanie z więcej niż jednego urządzenia elektronicznego jednocześnie (np. laptopa do oglądania serialu i jednocześnie smartfona, na którym robimy zakupy online) dotyczy 8 na 10 Polaków. W związku z tym pojawia się choćby zjawisko zwane FOMO (Fear Of Missing Out), czyli potrzeba ciągłego bycia na bieżąco i obawa przed przegapieniem czegoś ważnego. Generuje to stałe napięcie i skłania do nieustannego sprawdzania powiadomień, co jeszcze bardziej fragmentuje naszą uwagę i pogłębia negatywne

skutki. To może dotyczyć nawet 9 na 10 młodych Polaków – dowiadujemy się z badania UW i NASK z 2022 r.

– Przyzwyczajenie do ciągłego przeskakiwania między zadaniami i urządzeniami powoduje, że możliwość utrzymania uwagi na jednej rzeczy systematycznie spada. Ponadto badania pokazują, że zdolność skupienia obniża się wraz z wiekiem – zauważa **Miłosz Ryniecki**. – Dlatego jeśli szkolenie ma być efektywne, muszą w nim być stosowane angażujące metody nauczania. Dodatkowo, w związku bardzo dużą różnorodnością preferencji, niezwykle istotna jest możliwość dostosowania ilości i szybkości prezentowanych treści. Tak, aby kursant nie był przytłoczony materiałem, a jednocześnie nie znudził się po paru chwilach – dodaje prezes **Fluentbe**.

Angażujące i spersonalizowane szkolenia dzięki technologii. Te trendy musi znać każda firma

Odpowiedzią na skracający się czas utrzymania uwagi jest *microlearning*, czyli dostarczanie treści szkoleniowych w krótkich, skoncentrowanych dawkach. Niewielkie moduły, trwające zazwyczaj od kilku do kilkunastu minut, są idealne nie tylko dla osób, które mają trudność ze skupieniem się przez dłuższy czas, ale i tych, którzy mają ograniczony czas i preferują naukę w elastycznym harmonogramie. Dzięki temu przyswajanie wiedzy staje się mniej obciążające i łatwiejsze do włączenia w codzienną rutynę, co w efekcie zwiększa przyswajalność informacji.

Kolejnym istotnym trendem jest wykorzystanie wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości (VR i AR), które oferują uczestnikom szkoleń immersyjne i interaktywne doświadczenia. Te technologie wykraczają poza pasywne przyswajanie wiedzy, umożliwiając eksplorowanie wirtualnych środowisk, symulowanie realnych sytuacji zawodowych i interakcję z materiałem szkoleniowym w sposób dotychczas niedostępny.

– We *Fluentbe* opracowaliśmy naszą autorską metodę nauczania języków obcych, którą rozwijamy wraz z postępem technologii. Już teraz eksperymentujemy z dodatkowym Profesorem AI, który wesprze naszych studentów. Dzięki temu jesteśmy w stanie utrzymać niezwykle wysoki poziom zaangażowania uczestników naszych kursów językowych, co potwierdza ponadprzeciętna frekwencja przekraczająca 87 proc. oraz oceny i opinie kursantów na Google czy Trustpilot – podkreśla **Miłosz Ryniecki**.

Na motywację i zaangażowanie w naukę bardzo pozytywnie wpływa również grywalizacja (*gamification*), czyli wprowadzenie mechanizmów znanych z gier do środowiska edukacyjnego. Wykorzystanie elementów takich jak punkty, odznaki, rankingi i wyzwania sprawia, że proces szkolenia staje się bardziej interaktywny i przyjemny.

Jednym z fundamentalnych podejść jest natomiast personalizacja w nauczaniu. Powinna ona uwzględniać unikalne tempo pracy, preferowane style uczenia się, czy poziom posiadanej już przez szkolonego wiedzy. Dzięki temu treść kursu staje się bardziej adekwatna do potrzeb i oczekiwań uczestników, poprawiając jego efektywność.

– Badania pokazują, że personalizacja treści i grywalizacja mogą zwiększyć zaangażowanie w szkolenia nawet o 20 proc. Natomiast osoby korzystające z narzędzi AI osiągają średnio o 20–25 proc. lepsze wyniki w testach językowych, w porównaniu z grupą kontrolną korzystającą z

tradycyjnych metod – podaje **Miłosz Ryniecki**. – Z punktu widzenia firmy, której pracownicy są szkoleni, jest to przeliczalne na konkretne kwoty, które można wykorzystać choćby w celu sfinansowania rozwoju kompetencji kolejnych zatrudnionych. A dzięki realizacji kursów online zwiększa się ich dostępność dla pracowników, szczególnie w firmach, których zespoły są rozproszone czy pracują w systemie zmianowym – dodaje **ekspert Fluentbe**.